



Sygn. akt III CSK 2/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości C. sp. z o.o. w upadłości
likwidacyjnej w S.

przeciwko Firmie Handlowo - Usługowej "A." sp.j. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 marca 2017
r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na
rzecz strony pozwanej kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset
złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę Syndyka Masy
Upadłości C. przeciwko spółce jawnej „A.”, dochodzone na podstawie art. 134 ust.

1 w zw. z art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego (tj. Dz. U. 2016, poz. 2171) zwanego dalej „p.u.”.

Ustalił, że dnia 26 stycznia 2012 r. zawarta została umowa inwestycyjna pomiędzy sp. z o.o. C. a nieuczestniczącym w tym sporze J. K., na mocy której J. K. zobowiązał się wpłacić Spółce z o.o. na okres 6 miesięcy kwotę 23.125 zł, stanowiącą 25% ceny nabywanego pojazdu samochodowego, a Spółka ta zobowiązała się wpłacić na rzecz pozwanej w tym procesie Spółki jawnej (sprzedawcy samochodu) najpierw zaliczkę na poczet ceny pojazdu nabywanego przez J. K., a następnie pozostałą do zapłaty część ceny.

Nadto Sąd ustalił, że sp. z o.o. C. została postawiona w stan upadłości likwidacyjnej postanowieniem, z dnia 3 lipca 2013 r., na wniosek z dnia 27 grudnia 2012 r.

W ocenie Sądu I instancji nie ma usprawiedliwienia dla ochrony masy upadłości kosztem jednego dowolnie wybranego podmiotu z łańcuszka przekazów, tj. pozwanego, a wpłata ceny za J. K. nie była czynnością prawną, lecz faktycznym spełnieniem świadczenia na wskazany przez J. K. rachunek.

Po rozpoznaniu apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 r. oddalił apelację.

W ocenie Sądu odwoławczego rozporządzenie środkami upadłego nastąpiło na rzecz J. K., i nie było to rozporządzenie na rzecz strony pozwanej, ponieważ umowy inwestycyjnej łączącej C. i J. K. nie można traktować jako umowy o świadczenie na rzecz strony pozwanej (art. 393 k.c. pactum in favorem tertii), gdyż nie zawiera ona elementów właściwych dla konstrukcji takiej umowy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że art. 127 ust. 1 p.u. dotyczy czynności prawnych powodujących rażąco nieekwiwalentne rozporządzenia, względnie zastrzegających rażąco nieekwiwalentne świadczenia na rzecz upadłego lub osoby trzeciej; chodzi więc o czynność prawną bezpośrednio wywołującą taki efekt, a taką czynnością jest właśnie umowa inwestycyjna.

Zdaniem Sądu odwoławczego, przepis art. 127 ust. 1 p.u. nie daje podstaw do przerzucenia odpowiedzialności na dalszy podmiot, tj. w tej sprawie na stronę

pozwaną, w sytuacji gdy to nieuczestniczący w tym sporze bezpośredni kontrahent upadłego uzyskuje z umowy inwestycyjnej rażąco nieekwiwalentne świadczenie.

Za czynność prawną podlegającą badaniu z punktu widzenia art. 127 ust. 1 p.u. uznał Sąd Apelacyjny umowę inwestycyjną z dnia 26 stycznia 2012 r. (łącznie C. z J. K.), a nie wpłatę dokonaną przez C. w formie przelewu na konto strony pozwanej. W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że zwrot do masy upadłości przekazanych kontrahentom środków pieniężnych powinien być dokonany przez tych kontrahentów, którzy uzyskali pojazdy w zamian za przekazane w ułamkowej części środki, uczestnicząc w procedurze stosowanym przez C.

Uznał nadto przepisy art. 127 ust. 1 w zw. z art. 134 p.u. za mające szczególny charakter i umożliwiające syndykowi żądanie zapłaty ale od podmiotu na rzecz którego upadły dokonał rażąco nieekwiwalentnych rozporządzeń, a którym to podmiotem nie jest strona pozwana.

Strona powodowa zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Syndyk zarzucił niezastosowanie art. 393 § 1 k.c. wskutek wadliwego uznania, że umowa inwestycyjna nie jest umową o świadczenia na rzecz osoby trzeciej.

Zarzut naruszenia art. 127 ust. 1 w zw. z art. 134 ust. 1 p.u. uzasadniono jego niezastosowaniem pomimo, że zapłata przez C. stronie pozwanej kwoty 92.500 zł była czynnością prawną bezskuteczną w rozumieniu art. 127 p.u.

Nadto strona skarżąca podniosła zarzut niezastosowania art. 393 § 3 k.c. i art. 359 § 2² k.c.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej strona powodowa akcentuje stanowisko, że czynność prawna, będąca umową o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, ma być rozpatrywana przez pryzmat art. 127 ust. 1 p.u., a w konsekwencji również art. 134 ust. 1 p.u., ponieważ art. 127 p.u. odnosi się do kategorii czynności prawnych, nie różnicując ich.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Indyferenta prawnie dla oceny zaskarżonego orzeczenia jest kwestia kwalifikowania umowy inwestycyjnej z dnia 26 stycznia 2012 r., a łączącej upadłego z nieuczestniczącym w tym sporze nabywcą pojazdu. Sama nawet zasadność zarzutu strony skarżącej, a negującej wyłącznie odmowę Sądu Apelacyjnego kwalifikowania tej umowy jako umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, jest okolicznością nie mającą bezpośredniego znaczenia dla oceny zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku. W sprawie, w której tożsama kwestia prawna była już przedmiotem oceny Sąd Najwyższy ocenił jako błędny pogląd Sądu Apelacyjnego, że nawet uznanie, iż umowa inwestycyjna zawiera zastrzeżenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej, to wykreowanego w ten sposób węzła obligacyjnego między upadłą Spółką a stroną pozwaną nie można ocenić przez pryzmat art. 127 i art. 134 p.u. (wyrok SN z dnia 27 lipca 2016 r., V CSK 605/15, niepubl.).

Sąd Najwyższy, w składzie orzekającym w tej sprawie, podziela to stanowisko, że kontrola orzeczenia Sądu Apelacyjnego oddalającego apelację strony powodowej od orzeczenia oddalającego jej powództwo, wymaga przede wszystkim oceny zasadności zarzutu niezastosowania art. 127 ust. 1 w zw. z art. 134 ust. 1 p.u. pomimo, że w ocenie strony skarżącej zapłata kwoty 92.500 zł na rzecz pozwanej była czynnością prawną bezskuteczną w rozumieniu art. 127 p.u.

Pomijając wadliwość kwalifikowania samego faktu zapłaty jako bezskutecznej czynności prawnej, podczas gdy zapłata nie stanowiła czynności prawnej lecz była jedynie przejawem (elementem) jej wykonania, stwierdzić należy, że ocena zarzutu niezastosowania art. 127 ust. 1 i art. 134 ust. 1 p.u. jest rozstrzygająca dla oceny zasadności skargi kasacyjnej.

Relacja między obu wymienionymi przepisami jest taka, że bezskuteczność dokonanej przez upadłego czynności prawnej skutkuje m.in. obowiązkiem wpłaty do masy upadłości równowartości w pieniądzu tego, co ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło wskutek bezskutecznej czynności prawnej. Innymi słowy, brak kwalifikacji czynności prawnej upadłego jako bezskutecznej z mocy prawa lub

uznanej za bezskuteczną wobec masy upadłości, skutkuje brakiem obowiązku wpłaty do masy upadłości równowartości w pieniądzu tego, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło. Brak podstaw do kwalifikacji czynności prawnej jako bezskutecznej w stosunku do masy upadłości w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u. w konsekwencji skutkuje brakiem obowiązku wynikającego z art. 134 ust. 1 p.u. wpłacenia do masy upadłości równowartości w pieniądzu tego, co wskutek tej czynności do masy tej nie weszło.

Zarzut strony skarżącej błędnego niezastosowania art. 127 ust. 1 p.u. okazał się nieuzasadniony, ponieważ czynność prawna w postaci umowy inwestycyjnej z dnia 26 stycznia 2012 r. nie spełnia jurydycznych wymogów uznania tej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości, choć z innych przyczyn, aniżeli wskazane przez Sąd odwoławczy. Umowa ta zawarta została bezspornie w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jednakże wartość świadczenia upadłego, który w tym okresie rozporządził swoim majątkiem w wykonaniu tej umowy, nie przewyższała w rażącym stopniu wartości świadczenia zastrzeżonego w tej umowie dla osoby trzeciej, tj. dla strony pozwanej w niniejszym procesie. Brak rażącej dysproporcji między wartością świadczenia upadłego spełnionego na rzecz strony pozwanej, a wartością świadczenia zastrzeżonego w tej umowie na rzecz osoby trzeciej, tj. strony pozwanej, przesądza o braku wystąpienia ustawowej przesłanki z art. 127 ust. 1 p.u. wymaganej dla kwalifikowania tej umowy inwestycyjnej jako czynności prawnej bezskutecznej w stosunku do masy upadłości.

O braku wspomnianej rażącej dysproporcji, a wręcz o braku jakiegokolwiek dysproporcji między wysokością świadczenia spełnionego przez upadłego, a wysokością świadczenia zastrzeżonego w umowie inwestycyjnej dla osoby trzeciej, tj. pozwanego, świadczy okoliczność, że upadły dokonał w dwóch ratach wpłaty na rzecz pozwanej pełnej ceny samochodu nabytego przez J. K. Z kolei z postanowienia § 6 tejże umowy inwestycyjnej jednoznacznie wynika, że wartość świadczenia zastrzeżonego dla osoby trzeciej (tj. pozwanej niebędącej stroną tej umowy) również odpowiada wysokości pełnej ceny pojazdu, bo obejmuje najpierw wpłatę zaliczki na poczet ceny, a następnie pozostałej do zapłaty reszty ceny pojazdu. Wartość świadczenia dokonanego przez upadłego na rzecz pozwanej

osoby trzeciej oraz wartość świadczenia zastrzeżonego w tej umowie dla tej osoby trzeciej była więc tożsama, a więc o żadnej dysproporcji obu świadczeń, a nie tylko o dysproporcji rażącej, nie może być mowy.

W tej sytuacji brak przesłanek ustawowych uznania umowy inwestycyjnej za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości czyni nieusprawiedliwionym zarzut niezastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 127 ust. 1 p.u. W konsekwencji powyższego brak było podstaw do zastosowania art. 134 ust. 1 p.u. jako podstawy prawnej obowiązku zapłaty kwoty odpowiadającej wartości tego, co wskutek czynności prawnej ubyło z majątku upadłego, ponieważ przesłanką materialnoprawną zastosowania ostatnio wymienionego przepisu jest istnienie bezskuteczności z mocy prawa każdej czynności upadłego lub uznanie jej za bezskuteczną w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u.

Zaskarżony wyrok, pomimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu, a wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. 2013, poz. 461), znajdującego zastosowanie z mocy § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. 2016, poz. 1668).

aj jw

r.g.